

*Sygn. akt XI W 373/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Kowalski

Protokolant: Monika Krajewska, Karolina Szczęсна

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 31 maja 2017 roku, 29 czerwca 2017 roku w W.

sprawy przeciwko **G. R.**

synowi S. i M.

urodzonemu dnia (...) w B. (W.)

obwinionemu o to, że:

w dniu 29 listopada 2016 roku ok. godz. 19:20 w W. na drodze publicznej ul. (...) naruszył zasady przewidziane w § 86 ust. 3 RMI oraz SWiA w sprawie ZSD, w ten sposób, że kierując samochodem marki M. (...) o nr. rej. (...), nie zastosował się do znaku poziomego P-2 „linia pojedyncza ciągła”, przejeżdżając przez nią,

tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 kw w zw. z § 86 ust. 3 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dn. 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. 2002 r., nr 170, poz. 1393 ze zm.),

I. obwinionego G. R. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 92 § 1 kw i za to na tej podstawie skazuje go i wymierza mu karę nagany;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego w całości od zapłaty kosztów sądowych i określa, że ponosi je Skarb Państwa.

*Sygn. akt XI W 373/17*

## UZASADNIENIE

**Na podstawie całości materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Obwiniony G. R. w dniu 29 listopada 2016 roku około godziny 19:20 w W. na ulicy (...) poruszał się samochodem marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Jechał lewym pasem ruchu ulicy (...), przeznaczonym do jazdy na wprost, w kierunku północnym. Bezpośrednio przed jego pojazdem poruszał się autobus komunikacji miejskiej.

G. R., w okolicy skrzyżowania ulicy (...) z ulicą (...), nie zastosował się do znaku drogowego poziomego P-2 „linia pojedyncza ciągła” – zmienił pas ruchu na środkowy, przekraczając przedmiotową linię ciągłą i wyprzedził jadący przed nim autobus komunikacji miejskiej.

W tym samym czasie prawym pasem ruchu ulicy (...) nieoznakowanym samochodem służbowym jechali funkcjonariusze Policji – podkom. K. Ł. i mł. asp. K. S., którzy zaobserwowali manewr obwinionego i zatrzymali jego pojazd do kontroli.

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego w postaci:***

- częściowo wyjaśnień obwinionego G. R. (k. 12, zapis audiowizualny rozprawy z dnia 31 maja 2017 roku znajdujący się na płycie CD k. 49),
- zeznań świadka K. Ł. (k. 8, zapis audiowizualny rozprawy z dnia 31 maja 2017 roku znajdujący się na płycie CD k. 49 ),
- zeznań świadka K. S. (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 31 maja 2017 roku znajdujący się na płycie CD k. 49),
- notatki urzędowej (k. 1),
- zdjęć (k. 3-5).

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W swoich wyjaśnieniach nie negował faktu kierowania we wskazanym w zarzucie miejscu i czasie pojazdem marki M. (...), a także nie zaprzeczał, że wykonywał manewr zmiany pasa ruchu, celem wyprzedzenia poruszającego się przed nim autobusu komunikacji miejskiej. Wyjaśnił natomiast, że podczas wykonywania przedmiotowego manewru nie przekroczył linii ciągłej.

***Sąd zważył, co następuje:***

Odnośnie poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych

Wyjaśnienia złożone przez obwinionego G. R. w toku niniejszego postępowania zasługują na uznanie ich za wiarygodne jedynie w zakresie, w jakim przyznaje on fakt kierowania samochodem marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w czasie i miejscu ujętym w zarzucie wniosku o ukaranie. Sąd nie dał natomiast wiary wyjaśnieniom obwinionego, w których wskazał on, że w trakcie wykonywania manewru zmiany pasa ruchu nie przekroczył on pojedynczej linii ciągłej. Wyjaśnienia te stanowią w ocenie Sądu jedynie przyjętą przez obwinionego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane wykroczenie.

W judykaturze wskazuje się, iż prawem obwinionego jest złożenie w sprawie takich wyjaśnień, jakie uznaje za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony – może skutecznie realizować swoje uprawnienia procesowe (a Sąd zobowiązany jest interpretować je zgodnie z zasadą in dubio pro reo) do czasu, gdy nie popadnie w sprzeczność z obiektywnie ustalonymi w oparciu o przeprowadzone dowody faktami, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 stycznia 1998 r., II AKa 230/97, OSA z 1999 r., nr 11-12, poz. 89).

Wersja prezentowana przez obwinionego stoi w sprzeczności z zeznaniami świadka K. Ł. – funkcjonariusza Policji, który pełniąc służbę w nieoznakowanym patrolu zmotoryzowanym, obserwował bezpośrednio zachowanie obwinionego. Świadek ten jest funkcjonariuszem publicznym, osobą obcą w stosunku do obwinionego, nie ma żadnych powodów, aby obwinionego bezpodstawnie obciążać. Jego zeznania są obiektywne, logiczne, jasne, pełne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Zeznania świadka są nadto zasadniczo konsekwentne w swojej treści, zarówno te złożone w toku czynności wyjaśniających, jak i te złożone w toku rozprawy głównej. Znajdują także potwierdzenie w treści notatki urzędowej, sporządzonej przez świadka w dniu zdarzenia. Świadek bezpośrednio zaobserwował moment zmiany pasa ruchu przez obwinionego i przejechania przez niego pojedynczej linii ciągłej. Fakt ten skutkowało podjęciem przez świadka czynności służbowych. Sąd nie znalazł żadnych powodów, dla których należałoby zeznaniom K. Ł. odmówić wiarygodności.

Zeznania K. S. - policjantki, która uczestniczyła w przedmiotowej interwencji, nie wniosły wiele odnośnie kwestii sprawstwa obwinionego. Świadek nie pamiętała wszystkich szczegółów przedmiotowej interwencji, co nie może dziwić

wobec wielości podobnych interwencji podejmowanych zazwyczaj przez funkcjonariuszy Policji. Nie bez znaczenia w tej sytuacji pozostaje też wpływ czasu od momentu relacjonowanego zdarzenia. Nadto świadek tłumaczyła, iż podczas przedmiotowej interwencji pełniła jedynie funkcję asysty, zaś wszelkie czynności prowadził K. Ł. - który też z tego względu dokładnie zapamiętał przedmiotową interwencję. To on sporządzał z jej przebiegu notatkę służbową i był przesłuchany na okoliczność zdarzenia w toku czynności wyjaśniających. To utrwaliło zdarzenie w pamięci K. Ł., w opozycji do świadka K. S., która nie była przesłuchana w tej sprawie w toku czynności wyjaśniających. Niepamięć drugiego świadka w żaden sposób nie deprecjonuje wiarygodności zeznań K. Ł.. Tym bardziej, że z zeznań K. S. - która choć nie zaobserwowała bezpośrednio faktu przekraczania linii ciągłej przez obwinionego - wynika, że towarzyszący jej policjant (K. Ł.) relacjonował jej na bieżąco, że obwiniony taki manewr właśnie wykonał, co następnie stało się podstawą podjęcia interwencji. W tym zakresie zeznania K. S. zasługują na uwzględnienie, albowiem korespondują z treścią zeznań drugiego policjanta i treścią notatki urzędowej; także ta funkcjonariuszka Policji jest osobą obcą wobec obwinionego, jej zeznania Sąd uznaje za obiektywne. Sam fakt podjęcia interwencji w miejscu i czasie wskazanym w zarzucie nie jest sporny.

Sąd obdarzył wiarą notatkę urzędową z k. 1 w zakresie okoliczności istotnych z punktu widzenia sprawstwa obwinionego przypisanego mu wykroczenia. Jak już wskazano, jej treść koresponduje z uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadka K. Ł..

Sąd uznał nadto za wiarygodne pozostałe ujawnione w toku rozprawy dokumenty oraz zdjęcia. Nie zachodzą bowiem żadne okoliczności mogące podważyć ich wiarygodność i żadna ze stron ich nie kwestionowała.

#### Oдноśnie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego obwinionemu

Czyn przypisany obwinionemu to wykroczenie z art. 92 § 1 kw, który to przepis stanowi, że kto nie stosuje się do m.in. znaku lub sygnału drogowego, podlega karze.

Obwiniony nie zastosował się do znaku drogowego poziomego P-2 – linia pojedyncza ciągła. Przepis § 86 ust. 3 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych stanowi, że znak P-2 oddziela pasy ruchu o tym samym kierunku i oznacza ponadto zakaz przejeżdżania przez tę linię i najeżdżania na nią. Niezastosowanie się do znaku drogowego wyczerpało znamiona wykroczenia z art. 92 § 1 kw.

Zasadnym jest zatem twierdzenie, iż obwiniony jest sprawcą wykroczenia z art. 92 § 1 kw. Jego czyn jest bowiem bezprawny (narusza normę sankcjonowaną i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających bezprawność), karalny (realizuje wszystkie znamiona czynu zabronionego i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających karalność), karygodny (jest czynem społecznie szkodliwym), jest to także czyn zawiniony przez obwinionego (popełniony w sytuacji, w której sprawca mógł postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej, nie zachodzi w stosunku do niego żadna z ustawowych lub pozaustawowych okoliczności wyłączających winę). Stopień zawinienia wyznaczają: rozpoznawalność sytuacji – zarówno w sferze faktycznej, jak i w płaszczyźnie jej prawnego wartościowania, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcie decyzji o postąpieniu zgodnie z nakazem prawa oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Ocena tych okoliczności prowadzi do wniosku, iż obwinionemu można postawić zarzut, że w czasie popełnienia czynu nie dał posłuchu normom prawnym.

#### Oдноśnie wymiaru kary i pozostałych rozstrzygnięć

Wymierzając karę obwinionemu G. R., Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 § 1 i 2 kw. Sąd wziął także pod uwagę treść przepisu art. 36 § 1 kw.

W przekonaniu Sądu orzeczona kara w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy obwinionego, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Stopień społecznej szkodliwości czynu nie był znaczny. Sąd miał też na uwadze właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunki rodzinne, ustabilizowany sposób życia przed popełnieniem wykroczenia.

Obwiniony nie był karany za przestępstwa (k. 39), karany był za wykroczenie drogowe (k. 40). Jednakże zdaniem Sądu charakter i okoliczności czynu, pozwalają przypuszczać, że zastosowanie kary nagany będzie wystarczające do wdrożenia obwinionego do poszanowania prawa. Zdaniem Sądu kara w orzeczonej postaci będzie wystarczająca, aby uzmysłwić obwinionemu naganność postępowania. Nie jest konieczne wymierzanie kary grzywny.

Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art. 624 § 1 kpk, który to na mocy art. 119 kpw znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. Sąd kierował się w tym zakresie ustaleniem, że uiszczenie kosztów postępowania byłoby dla obwinionego zbyt uciążliwe, z uwagi na fakt, iż jest on aktualnie osobą bezrobotną (k. 30).